

NAFTOHAZ OPRACOWAŁ PLAN DZIAŁANIA NA WYPADEK WSTRZYMANIA TRANZYTU GAZU Z ROSJI

Ukraina, aby przetrwać okres mrozów bez tranzytu gazu z Rosji, będzie musiała zmagazynować na zimę o 3 mld m sześć. gazu więcej.

„Aby przetrwać tę zimę, musimy wtłoczyć do podziemnych magazynów o 3 mld m sześć. gazu więcej niż robimy to zazwyczaj” – ogłosił szef Naftohazu Andrij Kobolew.

Oznacza to, że w przypadku niepodpisania umowy tranzytowej z Rosją do końca 2019 roku, Ukraina będzie musiała zgromadzić w magazynach 20 mld m sześć. gazu ziemnego.

„Sądzę, że decyzja o tranzycie rosyjskiego gazu przez terytorium Ukrainy od 2020 roku zostanie podjęta przez jednego człowieka, którego imię wszyscy znają – Władimira Putina. Przypuszczam, że będzie dysponował kilkoma scenariuszami, które będzie mógł wykorzystać. Mam nadzieję, że do końca roku nie zostanie wybudowany Nord Stream 2 i nawet nie rozpocznie się główny etap budowy” – powiedział Kobolew.

„W jaki sposób Putin z reguły osiąga swoje cele? Albo marchewką, albo kijem. W tej sytuacji marchewek rozdał on już sporo i czas by wyciągnąć kij. Oznacza to pełne przerwanie tranzytu gazu przez terytorium Ukrainy. Powtórzy sytuację z 2009 roku i będzie się przyglądał co się wydarzy” – dodał szef Naftohazu.

Obecna umowa tranzytowa między Ukrainą i Rosją obowiązuje do końca 2019 roku. Negocjacje dotyczące jej przedłużenia są jak dotychczas bezowocne. Rosja domaga się przedłużenia umowy na takich samych warunkach jak dotychczas, na co nie godzi się Ukraina, która chce ją dostosować do wprowadzanych na swoim terytorium regulacji europejskich.